

Gatunki – znaki (swoich?) czasów

Szanowni Państwo!

Tematem nowego numeru „Tematów i Kontekstów” w 2022 roku jest genologia. To subdyscyplina poetyki, której istnienie od stu lat łączy się z wieloma znakami zapytania. Posądzana, czasem nie bez racji, o dogmatyzm i sztywny, normatywny charakter, odrzucana, przebudowywana i modernizowana oraz „postmodernizowana” – powinna była przestać istnieć już z końcem poprzedniego stulecia, a jednak wciąż trwa. Jak? – Zawieszona między rekonstrukcją przeszłości i opisem teraźniejszości, między wizją Katalogu Form przy literackim Skryptorium¹ a obserwowaniem, nasłuchiowaniem i opisywaniem na bieżąco tego, co aktualnie tworzone w „tekstowym świecie” i poza nim, gdzie tekst stanowi tylko część multimodalnego projektu.

Genologia jest bowiem taka, jaka jest literatura – niby nie ma granic, lecz w każdym okresie inaczej wygląda jej terytorium. I wciąż urzeka wielością przywoływanych oraz wynajdywanych form i konwencji, rozmachem w anektowaniu coraz to nowych obszarów. Daje satysfakcję zarówno literaturoznawczym kolekcjonerom i antykwariuszom, jak i teoretykom rozmaitych opcji, a także poszukiwaczom niestandardowych badawczych „okazji” w postaci twórców jednorazowych, „autorskich”² – samoswoich, tętniących nowym, nieznanym życiem. Skoro trwa literatura, to i refleksja nad jej genologicznym bądź „agenologicznym” sposobem bycia, tj. nad organizowaniem strumienia doświadczeń i refleksji, słów i obrazów w większe, mniej lub bardziej skończone całości.

I właśnie o to chcielibyśmy Państwa prosić – o popatrzenie na obraz literackiego i nieliterackiego świata przez pryzmat genologii, rozważenie relacji, jaka zachodzi pomiędzy dominującymi czy właśnie pojawiającymi się gatunkami a ich historycznym kontekstem. O odpowiedź na pytanie, czym była genologia kiedyś, a czym jest obecnie, co nam mówi o naszych współczesnych poznawczych potrzebach, o ontologii i antropologii literackiej,

¹ Do takiej wizji odnosiła się Roma Sendyka w recenzji *Słownika gatunków i rodzajów literackich*, pod red. G. Gazdy i S. Tyneckiej-Makowskiej, pisząc o utopii tkwiącej w samej koncepcji takiego słownika, w chęci zdefiniowania i opisanego, w dodatku poza historycznym i kulturowym kontekstem, wszelkich gatunków – zob. R. Sendyka, *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, „Teksty Drugie” 2009 z. 3.

² Zob. A. Kalin, *Gatunki autorskie – niedostrzeżony problem genologii?*, „Forum Poetyki”, zima 2016, [ForumPoetyki_zima2016.pdf\(amu.edu.pl\)](http://ForumPoetyki_zima2016.pdf(amu.edu.pl)).

o statusie filologii i nauk humanistycznych, o wizji literatury w obecnym i dawnym czasie, a także – jak łączy się z historią idei, przemianami estetycznymi oraz technologicznymi. W jakim stopniu dawne nazwy są nadal adekwatne w stosunku do nowych utworów, a czego współczesna genologia literacka w ogóle nie dostrzega? Jakie pytania i wątpliwości rodzą się, gdy myślimy o genologii jutra? Czy gatunki ciągle jeszcze do nas coś mówią – czy pozostaje jedynie „ucieczka od gatunku”³?

Warto też mieć na względzie, że istnienie literatury zawsze dotąd łączyło się z formami gatunkowymi oraz tym, co uznawano za ich cechy dystynktywne. Ważne jest w genologicznym odczytaniu zarówno to, co potwierdzane i ponawiane, jak i przekształcane oraz „indywidualizowane”, także rewelatorskie. A ponadto, co zaprzeczane czy odrzucane, co gatunkowo mgliste albo momentalne. Lekturze nowych tekstów towarzyszy przecież świadomość tradycji (powtórzenia i różnicy) oraz współlistnienia w ramach paradygmatu literatury. Pytamy więc dalej: Czy myślenie w kategoriach ciągłości i zmiany jest anachronizmem? Czy wskazywanie „cech” jest zamykaniem w sztywnej normie, czy perspektywa długiego trwania odbiera literaturze ducha oryginalności? Jakie znaczenie ma dla genologii kategoria odbioru, akt konkretnej lektury, historia recepcji? Co ma nam jeszcze do powiedzenia o literaturze genologia dawna, ta sprzed lat stu, dwustu, pięciuset i dwóch tysięcy? Co zaś przyniesie genologia połowy XXI wieku poza dominującą presją technologii komunikacyjnych i mediów cyfrowych? Czy będzie czymś zdecydowanie innym niż genologia, jaką znamy? Bo przecież ta ostatnia nie zniknie, choć może się przekształcić.

Jeśli nawet nie będzie nam już potrzebne precyzyjne instrumentarium pojęciowe, to wciąż przydatny może się okazać genologiczny opis, a przynajmniej zestawienie różnorodnych prawidłowości dostrzegalnych w konkretnych wypowiedziach literackich i – szerzej – językowych. Z prostego powodu: bo literatura jest dziedziną sensów zorganizowanych, wielowarstwowych i zagęszczonych⁴, bo odwołuje się też do reguł komunikacji międzyludzkiej, o czym przypominają również badania językoznawcze nad gatunkami mowy⁵. Dlatego literaturoznawstwo potrzebuje genologii jak najszerszej – równie rozlegle ukierunkowanej, jak sama literatura. I podobnie związanej z rzeczywistością. Dlatego, naszym zdaniem, wciąż jest miejsce na badanie form literackich w kontekstach

³ Formuła z książki *Tradycja i przyszłość genologii*, red. D. Kulesza, Białystok 2013, rozdz. IV.

⁴ Zob. W. Kalaga, *Genologia nomadyczna: gatunek jako metatekst*, „Pamiętnik Literacki” 2012 z. 4.

⁵ Dotychczas ukazało się np. 5 tomów serii *Gatunki mowy i ich ewolucja*, wydawanej od 2000 r. przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Rozważania genologiczne są też częścią szeroko pojmowanej tekstologii – zob. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekst wobec gatunków mowy*, w zbiorze: tychże, *Tekstologia*, Warszawa 2009; M. Wojtak, *Wprowadzenie do genologii*, Lublin 2019.

gatunkowych, na odnajdywanie w nich nie tylko walorów estetycznych i sensotwórczych, ale również odczytywanie poprzez nie złożonych aspektów danego czasu.

Jak co roku, przewidujemy ponadto możliwość druku artykułów niezwiązanych bezpośrednio z tematyką numeru, a także publikację recenzji ważnych monografii literaturoznawczych.

Zapraszamy do nadsyłania artykułów i recenzji (o objętości do 1 arkusza wydawniczego, wraz ze streszczeniem, słowami kluczowymi i bibliografią załącznikową) do 30 kwietnia 2022 roku za pośrednictwem strony Open Journal System (OJS) czasopisma: <https://journals.ur.edu.pl/tematyikonteksty>. Prosimy, aby kształt formalny nadsyłanych tekstów był zgodny z wytycznymi opublikowanymi na stronie czasopisma: <https://journals.ur.edu.pl/tematyikonteksty/about/submissions>.

Redaktorzy numeru:

dr hab. Dorota Korwin-Piotrowska, prof. UJ (Uniwersytet Jagielloński)

prof. dr hab. Janusz Pasterski (Uniwersytet Rzeszowski)

prof. dr hab. Marek Stanisław (Uniwersytet Rzeszowski)